

# KURYER LITEWSKI

Za Najwyższim Dozwoleniem

IMPERATORA I MCEJ CARY ROSSYI.

W WILNIE V. S. 22. LIPCA 1803. ROKU WE SRODE

\* Wilna 22. Lipca.

D. 16. tego miesiąca o godzinie czwartej z rana rozstał się tu z światem J. W. X. Michał Chłimiński Biskup Euzyjski, Kanonik Katedry W. i. k. i. y. Polskich orderów Kawaler, w 73 roku życia swego. Mąż ten znany był tutejszej publiczności z cnot któremi rodowitości swego imienia blasku dawał, z nauki którą gruntownie posiadał, z gorliwości o religią i dobro powszechne. Zostawił po sobie smutek nieukontony, tak w krewnych swoich, jako i tych wszystkich co go znali, a osobliwie, w ubogich różnego stanu i kondycji, których hojnie wspierał, kryjąc się do możliwości, aby o tém ludzie nie wiedzieli. Dziwić się trzeba było tej umyślności stateczności z jaką do ostatniego kresu życia swego przy zupełnej uwadze zbliżał się; wcześniej SS. Sakramentami opatrzony z zaufaniem oczekiwał na śmierć do której całym swym przykładnym życiem z szczególniejszą troskliwością gotował się.

\* Petersburga VS. 10. Lipca.

Podpółkownik Kozlutynow naznaczony komendantem Butyrskiego regimentu muszkietyerów. Major Głazow Plac Majorem w Nowogodzie. Korpusu inżynierów General Lieutenant Lawrow uwalnia się od obowiązków dla choroby, w nagrodę 40. letniej służby z pensją całej gaży. Batawskiej służby Porucznik Harting przyjęty do Rossyjskiej z rangą Podporucznika inżynierów. 1. strzelców półku Półkownik Anneńkow uwalnia się od służby z mundurem. Kapitanowi nad Cronsztadzkiem portem Kontr Admiralowi Miasoiedow oświadczono ukontentowanie za utrzymany porządek. Półkownik Mutatow będzie komendantem Achtyarskiego regimentu garn. Adjutantowi Cesarzewiczowi Konstantyna Czeczirinowi oświadczono ukontentowanie za piękny wybór rekrutów do leibgardy konnej. Przychylając się do prośby byłszego Polskiego Woiewody i Kawalera Ziberga, IMPERATOR Imię pozwala Michałowi Platerowi, przyjąć imię i herb Zibergów; na co bracia Woiewody zezwolili.

\* Wiednia 18. Lipca.

Graf Metternich z wielkich zasług domowi Austriackiemu znajomy, otrzymał dostojność Xiążęcia Rzeszy. — Cesarz dla poratowania osłabionego zdrowia chce oddalić się na czas krótki z tej stolicy; sprawowanie ważniejszych interesów będzie powierzzone Arcy Xiążęciu Karolowi, i niektórym Ministrom. — Wołoszczyzna nie grożą nowe zamieszania. Manuf Jbrahim dowódca licznej gromady zbójców bez wątpienia stronnik i przyjaciel Palswana Ogłou, stanowiąc na granicach Wołoskich, nakazał Hospodarowi wyliczenie znacznej summy, dostarczenia żywności, furazów i innych potrzeb dla wojska swojego, dając czas trzydniowy tylko do rozmyślenia; zatem jeżeli Xiążę z dobrej woli uczy-

nić nie zechce, sam Jbrahim grozi wtargnięciem do kraju. Pamięta każdy, jak niedawno Sultan przykazał Palswanowi, ażeby wrócił Wołoskom pieniądze niesprawiedliwie u nich wydatę; nieposłuszny Basza nowej daniny wymaga. Ypsilanti nie chcąc iemu hołdować, odpowiedzi nie dał, strażę nad granicą wzmoził, mieszkańcom znaczniestym rozkazując, ażeby z ludem całym mieli się do pospolitego ruszenia; sam Hospodar 3500. nadwornego żołnierza do boju prowadzić zamysła. Z Bojarów niektórzy wykonali rozkaz Pański, i w pole wyszli, część większa uchodzić zaczęła do cudzych krajów, najbardziej do ziemi Siedmiogrodzkiej. To widząc Hospodar ogłosił, iż emigrantów opuszczających oyczynę, gdy pomocy i ratunku najwięcej potrzebuie, śmiercią karać będzie. Takie pogrozki nie jednego w domu zatrzymały.

Biega tu pogłoska; że były Xiążę Toskański, dziś Elektor Salsburgski Arcy Xiążę Ferdynand ma wkrótce zaślubić wdowę zmarłego Króla Etrusków. — Wszystkie prowincye Galicyjskie w jedną połączone być mają. — Nuncjusz apostolski w stolicy odebrał z Rzymu instrukcye i moc zupełną zrobienia nowego Konkordatu względem przyszłego stanu kościoła w Rzeszy Niemieckiej. — Dwór nasz posłowi Francuzkiemu Champagny odpowiedzieć miał wyraźnie, iż portów Adryatyckiej odnogi Anglikom zamknąć nie chce, scisłą jednak obojętność zachowa podczas terażniejszej wojny. — Cesarz Marokański Austriackiej fladze pokój wypowiedział. — Jeszcze Turcy nie przygotowali się na wyprawę do Egiptu dla odzyskania Cairu z rąk dowódczy Arnautów Tahera; gdy o nowej myśli im trzeba. Oprócz kupy rokoszanów grożącej Hospodarowi Wołoskiemu, inna dobrze liczniejsza, do armii Palswana Ogłou należąca pod Adrianopolem stanowiąc, miastu szturmem grozi. Przybył niemieszkać Selim 3 do Dywanu; po długim rozmyśleniu zrzucił Baszę Romelii; wybranemu zaś następcy kazano z wojskiem pośpieszać na ratunek; na nieszczęście ten ratunek może być późny, ponieważ zbierać żołnierza naprzód i uzbroić trzeba.

\* Londynu 8. Lipca.

Wojsko do obrony kraju od napaздów Francuzkich przeznaczone tym sposobem urządził Parlament; mieć będziemy naprzód 120. tysięcy regularnego żołnierza; wyznał w izbie niższej Minister wojenny Yorke, że potrąciwszy regiments stojące w Malcie, Gibraltarze, Jersey, Guernsey, Irlandyi, Szkocyi, w garnizonach Angielskich, Indyi wschodniej, Canadzie Jamajce i innych osadach, ledwie możemy w pole wyprowadzić do potrzeby 30. tysięcy. Milicye ogółem wynoszą 150. tysięcy; lecz te po trzech Królestwach rozrzucone zgrupować trudno w nagłej przygodzie. Zostaje rezerwa, której za ciągnąć niedawno nakazany w liczbie 50. tysięcy; do wojska regularnego wcielić pozwolono; podziśdzień Angielskie regiments nie liczyły

nad głów 300. do 400; teraz wszystkie będą powiększone. Słowem Brytania W. stawi do boju 330. tysięcy zbrojnego ludu na lądzie; do czego przydawszy marynkarzy 100. tysięcy, siła nasza wynosi 430. tysięcy, iakiey nigdy przedtem nie mieliśmy na żadney wojnie, mając do czynienia z kilku razem nieprzyjaciółami; zapominać ieszcze nie należy wojsk Indyjskiej kompanii, które gdy każe potrzeba, łatwo podnieść się do 100. tysięcy.

Chociaż przy tak ogromney potędze spojczywać bezpiecznie możemy; lękaia się ieszcze obywatele gorliwi, bo w tey wojnie, z takim nieprzyjacielem, nie idzie o stratę lub zawoitanie osady dalekiej; lecz o imię, całość, i niepodległość narodu Angielskiego. Pitt zawiódł powszechnie rozumienie; do Ministerium nie wszedł, i już o tém upadły pogłoski. Mówiąc o rezerwie radził iak najbardziej powiększać regularne wojsko. Na ludziach nam nie zbývá; żołnierza wyćwiczyć trudno. Człowiek od pluga wzięty lub rzemieślnik, czyliż może bez długiey wprawy byc stawionym przeciw żołnierzom Konsulowskim, którzy z tak wielo narodami walczyli. — Gdyby Buonaparte przyrzekł nie najeżdzać Anglii, dopóki ludu nowozacignego nie wydoskonalemy w rzemieśle trudnym, moglibyśmy formować rezerwę; dziś gdy Annibal uowy u bram prawie stoi, pomnżajcie wojsko regularne; płocha i dziecinna rzecz myśleć, iż pospolite ruszenie zwalczy starego żołnierza. Nie uwłaczam Angielskiej milicyi. Ociec mój doradził najpierwszy formowanie oney podczas wojny 7letniej, gdy wszystkie regimenty do Hannoveru posyłał, a Francuzi o lądowaniu w Anglii pomyslić nie mogli; dziś inne czasy.

Nie przekonuya mnie, odpowiedział Windham, mowa Pitta; czyli rezerwa w oddzielnych zbierze się gromadach, alboteż do regimentów zostanie wcieloną, zawsze to będzie żołnierz nowy. Nieprzyjaciel zaś czyni spieszne przygotowania; iesień bliska; wylądować może Konsul, a my ieszcze losem zbierać lud będziemy. Od lat kilkudziesiąt zapisane są i ćwiczone w kraju milicye. Cóż kiedy przecie dokazały? wspomniacie haniebną r. 1799. wyprawę do Hollandyi. A jeżeli stutysięczny nieprzyjaciel raz na wstępie porazi wojsko regularne, milicya i rezerwa czyliż rzecz naprawić zdoła? Regularny żołnierz porządnie uchodzi z boiowiska, zna głos wodzów; na danę hasła zgromadza się do kupy; milicye i rezerwy pierzchną bez powrótu. A w ten czas cóż się stanie przebóg z Londynem? W co się obróca zbrojownie nasze Chatham, Portsmouth; Plymouth; strata tych miast czyliż nie dokonana ostatniej narodu ruiny? Gdzież się flotta zchroń? W tey więc pierwszej mieć nadzieję należy sprawiedliwie; potem lud uzbójć pospolitem ruszeniem; które gdy nie wiele się różni od milicyi i niećwiczoney rezerwy, liczbą przynajmniej straszne będzie.

Kilku reprezentantów pochwaliło zdanie Windhama; większa część rozumiała że nawet po wzięciu przez Francuzów Londynu Brytania nie zginie. Jest kraj obszerny, osiadły, lud bitny, gorliwy; dostatki niewyczerpane; góry, wąwozy po wielu miejscach niedostępne, w których wojska nawet zwyciężone znaydą odpoczynek, zchronienie, i czas potrzebny do zebrania sił nowych. Projekt przeto pospolitego ruszenia upadł, rezerwę uchwalono, z pozwoleniem rządowi wcielenia oney do wojska regularnego, gdy będzie potrzeba. Co gdy się stało, Doktor Lawrence oświadczył głośno, że takie środki pewną i nieuchronną zgubę krajowi przyniosą; i czytał pismo zmarłego Burke, w którym przepowiada klęski wiszące nad oyczyzną. Odpowiedział Addington, że mąż zacny nie zawsze trafny był Prorokiem. Wiedzą Ministrowie, że pokój w ten czas nastąpi, gdy

przekona się nieprzyjaciel o niepodobieństwo podbicia Anglików, dla tey przyczyny myśli przystoi o własney naprzód obronie; później przedsięwzięte będą wyprawy zwyciępne.

*Od granic Włoskich 4. Lipca.*

Armia Francuzka pod sprawą Generała S. Cyr zastąpiła część Królestwa Neapolitańskiego, rozciągając się nad morzem Adryatyckim, wódz główną kwaterę złożył w Tarento; sam krótko zabawiwszy w Rzymie, pospiesza do obozu przez Terracinę. — Król Katolicki w całym państwie swoim nakazał zaciąg 40. tysięcy ludu. Garnizony w Alicante, Carthagenie, Cadix, Ferrolu, Barcelonie będą powiększone; wszystkie porty i nadbrzeża osadzono armatami; wiele nowych redut i batteryi zakładaia Hiszpani; do floty już stojącey w gotowości na kotwicach przyłączyć kazano 9. okrętów liniowych, 12. fregat. — Mieszkańcy państw Kościelnych wychwaliają jednogłosnie karnosć żołnierza Francuzkiego; tak soisle wykonane zostały rozkazy Konsulowskie.

Ociec S. nakazał poddaństwu nadzwyczajny podatek; wyciągała tego potrzeba uzbroienia kilku statków na poskromienie lotrzyków Afrykańskich, któremi srodziemne morze dziś jest napełnione. — Uważali z podziwieniem i poctochą Włosi, że wielu żołnierzy Francuzkich ciągnąc przez Loretto kupowali koronki, paciorki, metaliki, i tym podobne świętości, dawnym przodków zwyczajem. — Okręt należący do floty Lorda Nelsona zpotkał statek Hiszpański, Florida, niosący z Ameryki 4. piastrow miliony, przejrzał, i wolno puścił, nie naruszając trwającej dotąd obojętności. — Generał en chef Murat oglądał dywizyą wojsk Francuzkich i Włoskich na tém polu, gdzie 1796. pierwszy Konsul odniósł pod Lodi zawołane zwycięstwo. — Angielskie okręta znaydujące się w portach Neapolitańskich, zchroniły się wszystkie do Malty za wkroczeniem do kraju wojsk Francuzkich. Tamże ma się znaydować Nelson. — W Prowincyi Abruzzo pod Sibio wylądowali korsarze Tunezańscy zabierając lud w niewolę, bydło i sprzęty; eskadra ich składa się z 7. statków zbrojnych.

*z Friburga 8. Lipca.*

Po wybraniu przez Cantony dawne i nowe utworzone posłów, Landamman tymczasowie od Konsula wyznaczony d'Affry zagał pierwszy Sejm konstytucyjny narodu Szwajcarskiego. D. 4. rano garnizon nasz stanął pod bronią; później D'Affry z Deputowanymi udał się do Kościoła; przed nim obrządkiem uroczystym niesiono w naczyniu srebrnym akt pośredniczy. Następowali Generał en chef Ney z całym sztabem, Ambasador Hiszpański, poseł Włoski. Landamman miał mowę wstępną; po której głos zabrawszy Ney przypomniał, iakich nie szczęście doznali Szwajcarowie podczas rewolucyi, od których wolności będą przez rząd nowy. Zatem wychwalał Konsula i Landammana, imieniem zaś rządu Francuzkiego ofiarował narodowi odnowienie dawnego przymierza, wojskowej kapitulacyi, handlowych traktatów. Mówili daley deputowani 19. Cantonów. D'Affry Generałowi Ney podziękował imieniem całego narodu za oświadczone Konsula względy. O południu wyszedł z Kościoła. Nazajutrz obrano Kanclerzem Ob. Mouson; Reding, Zay, Pfiffer wyznaczeni do napisania listu z podziękowaniem Konsulowi za akt pośredniczy. W dwóch dniach następujących uchwaleno iska ma być pieczęć RPtey; jaki porządek między Cantonami względem przodkowania; podano nakoniec projekt o siłę zbrojney narodu.



*\* Hamburga 29. Lipca.*

Wstęp do kapitulacyi nowey d. 5. na Elbie podpisany jest następujący: Gdy Król Angielski potwierdzić nie chciał umowę zawartą w Suhlingen, pierwszy Konsul przymuszonym został dzieło za nie być ogłosić. Przewo General en chef Mortier i Feld Marszałek Wallmoden niniejszą kapitulacją podpisali, która żadney ratyfikacyi z obu stron potrzebować nie będzie. General Mortier powracając z Hamburga do Hannoveru tryumfalnym obrządkiem jako zwycięzca był przyjęty; wojska paradowały, z armat strzelano, grała muzyka, domy oświetlono. Powiatowym dozorcóm zalecił wódz, ażeby konie i inne potrzeby dawali Officerom królowym, którzy z Lavenburga do domów powracają. W tém mieście kommanderuje Drouet; ten Feld Marszałkowi Wallmoden czas zupełnego rozbiorzenia wojsk Elektorckich przedtłzył do d. 21. 3. tysiące koni jazda Hannovercka już wydała Francuzom, które przeszły na brzeg lewy Elby. Rozbrojeni żołnierze mają urloab całoroczny, z obowiązkiem stawienia się na pierwszą odezwę kommandy Francuzkiej; Sierżantom skarb krajowy płacić ma co miesiąc 3. talarzy, 2. kapralom, talar jeden każdemu żołnierzowi. Wszyscy Officerowie połowę gaży swojej odbierać powinni.

Szef armii rezerwowej Desolles przybył do Hannoveru. Cały kraj Lavenburgski jest już osadzony żołnierzem Francuzkim. Ci według zalecenia Generała Mortier z Hannoveranami grzecznie postępują. Nakazane rekwizytacje żywności, w ten czas gdy Republikantskie wojska zgromadzały się nad Elbą, cofnione. Do powiatow Goettingi i Grubenhagen dotąd nie tkniętych wkroczyli Francuzi.

O handlu Hamburgskim krótką wiadomość dajemy. R. 1798 przyszedł do najwyższego stopnia; morska wojna zysk nam przynosiła. Francuzi, Batawowie, Hiszpani produkta własnych osad tu kupować musieli. Okręta nasze płynęły bezpiecznie do wszystkich portów Europejskich, Indyi wschodniej i zachodniej, Tureckich; zbożowy handel niezmiernie kupców z bogactw; przedawanie weksłów, assekuracye. R. 1799. szkodowaliśmy niemało, gdy po długiej zimie, która Elbę zamknęła, razem przyszło tak wiele Amerykańskich produktów; że cena ich spadła nagle, i bankructwa przyczyną była. R. 1801 zamknięcie Elby; opanowanie Hamburga przez Duńczyków przyniosło wielką szkodę: niepewność sama o wojnie i pokoju trwożyła handlujących. R. 1802 urosł handel znowu; weszło do portu 2108 większych okrętów, 600 mniejszych; gdy t. 1799 nie zawinęło pierwszych nad 1000, ostatnich 500. Lecz przywóz produktów zamorskich znacznie się zmniejszył. R. 1799 wprowadzono kawy 45 mill. funt. cukru 116. mill. r. 1802 kawy odebraliśmy ledwie 24 mill. cukru 76. toż samo o wielu innych rozumieć trzeba.

*\* Hagi 28. Czerwca.*

D. 12. pierwszy Konsul przy nie ustanném z armat strzelaniu wiechał do Flelsingue; i nie mieszkając udał się konno do batteryi, magazynów, portu, zbrojowni; miał dwu godzinną rozmowę z Ambasadorem Semonville; dał audyencyą deputowanym od miasta, kupców, ludu, i wraź pospieszył do Middelburga pod strażą jazdy Batawskiej i gwardyi swojej. Tu przyjęty został wspaniale; czynił lud okrzyki radości; Konsul rzuciwszy okiem na garnizon i zbrojonych mieszczan, po półgodzinném goszczeniu powrócił do Flelsingue, stąd do Bruksel. Tam deputowani od Regencyi naszej potwierdzają obronne i zaczepne przymierze; podpisane w Paryżu d. 23. Czerwca, do którego RPta Włoska ma należeć. Semonville z Generałem

Victor tu powrócili. Buonaparte bawiąc w portcie Flelsingue nayspilniey uważał roboty morskiego arsenału. Wojska Francuzkie, któreśmy na żołą Batawski przyieli, składają się z 8. półbrygad, 2. jazdy regimentów, 4. kompanii artyleryi. Admiralicya spiesznie uzbrajać kazała wiele okrętów. Admiral Kikkert otrzymał komendę liniowego Brutus od 76. armat.

*\* Paryża 11. Lipca.*

W Departamentach zachodnich, które niedawno płonęły ogniem domowey wojny, lud gromadnie przynosi do zwierzchników broń od Anglików wziętą, dotąd w ziemi nayspilniey chowaną; na dowod szczerego z RPtą pojednania. Dziełem to jest duchowieństwa, które pokazując się godnym względów rządowych, przekłada ludowi obowiązek wierności ku Ojczyźnie. Nie ma już prawie Departamentu w RPtey, któryby nie ofiarował na wojnę Angielską okrętu lub fregaty; toż samo uczyniły miasta większe; inne dają według możności płaskie statki; jakoteż prywatni obywatele i zgromadzenia. Trudno jeszcze wyrachować, jak wiele millionów wyniosą te ofiary; spodziewał się ich i przewidział Konsul; gdy naród ufoczyć się zapewniał, że podczas terazniejszey wojny skarb nadzwyczajnego podatku potrzebować nie będzie. Korzystając z ochoty i zapału Francuzów Buonaparte gotuje się do wypawy wielkiej. Oglądając porty północne, rozmawiał często i długo nie poznany, naysbardziej z maytkami; pytając się kiedy i jakie wiatry panują w tych stronach, jak daleka do Anglii przeprawa, jakie mgły, głębokość morza, mierzcy, wyniosłość brzegów; gdzie naysczęściej krążyć zwyki nieprzyjaciel, kiedy w czasie burzy zchrońić się musi. W portach Dunquerque, Calais, Boulogne wszystkie flotyllie zgromadzić kazał. Wszystkie w Belgium kanały okryte są Batawskimi i Belgijskimi statkami; trzeba wyznać, że Belgowie wiekni Ojczyźnie która ich na łono przyela; przykładają się naysdzielniey do uskatecznienia zamiarów Konsula.

Buonaparte z Dunquerque do Lille przejechał przez Bergues, Cassel, Bailleul, Armentieres. Wszystkie tych miast ulice kobiercami, kwieciami przybrał; były; na bramach tryumfalnych czytano napisy pochwał pełne. Lecz ta okazałość zgasła przed świętnością, z jaką bogata i zamężna stolica Flandryi Rządząc nayswyższego przyela. Wszystkie dostatki obywatele tu na przepych zdali się okazywać, w ubiorze gwardyi honorowey, bramach tryumfalnych, ogniach sztucznych, illiminacyach. Maire oddał klucze przypomniat, że t. 1792 miasto Lille odpor dało dzielny Austryakom. Lud z miast i wsi okolicznych niezliczony ulice napelniał. Dawszy audyencyą urzędnikom cywilnym i wojskowym oglądał Konsul wojsko, twierdze dzieło Vaubana nieśmiertelne, szpitale porządne, naostatek, conaymilszym dla niego jest widokiem, fabryki i rękodziela miejscowe; wielość ich, rozmaiłość, doskonałość wysoce pochwalił. Wieczorem był krótko na balu kupieckim. Nie podobno żeby gdziekolwiek mógł być przyjęty wspaniale; i z większą ludu radością. Muncypalność oddała medal przez się bity Portret Konsula otaczają słowa: Miłość, wierność, wdzięczność. D. 20 Messidor wyjechał do Ostendy przez Ypres i Nieuport.

Między innemi przyczynami upadku papierów Angielskich jest wielkie fałszywych mnostwo; liczą ich na 5 millionów FS. Dyrektorowie banku Londyńskiego przyrzekli wyliczyć donosicielowi 20 t. FS. Podczas rewolucyjney wojny sam nieprzyjaciel zachęcał złoczyńców, ażeby fałszowali assygnaty Francuzkie. Nakoniec assygnaty zniszczono; fałszerze pozostali nie mając nic u nas, do czynienia, obró-



cili przemysł nabyty pracowicie na zgubę własney oż yzyny — Całey armii rezerwowej która wewnątrz kraju, do marszu mieć się kazano.

*Dalsze uwagi nad deklaracją Angielską.*

Mówią Anglicy o wzroście Francyi po traktacie Amiens; o swoim milczą. Dopełniamy co opuścili. Prowiucya Carnate w Indyi wschodniej ma 5 millionów ludności; dochód wielki; Anglicy ją zagarneli po traktacie. Nie wspominam jak się to stało. Nieprzyjaciel odpowie; że inne prawo w Azji niż w Europie; że tam Anglicy nie uznają Sędziego; że gwałty, morderstwa, rozboje grażeb tam dopełniają; ogień, żelazo, truciznę, głód, użyte ku zgnębieniu Indyjczyków, odległość miejsc pokryła; że tych kraju mieszkańcy ludźmi nawet nie są; lecz to zawsze prawdą będzie niewypartą, iż w Brytania dzieżawy i dostatki swoje powiększyła sposobem niesłychanym w tej części świata, po traktacie Amiens; złamała więc sama własną zasadę że ów traktat obejmował stan dzieżawy obustronnych, jakie pod ówczas były.

*Reszta później.*

W Drukarni Akademickiej wyszedł z druku Plutarcha Tom III. który JPP. Prenumeratorowie zechcą odebrać.

Opisanie Jakuba Doniewskiego rodem z Kamięszczyzny dyzentera, uciekł ze dnia 19 w nocy z Folwarku Poddziekaniszek o milę od Wilna, głowa ostrzyżona terazniejszey mody, włosy biały ciemnowe, nad okiem lewym narosł czerwona, nie wielka twarz podługowata w biegach od stońca spalona, ręka prawa nakształt kosława, i nogi niewiele kosławe, kamizelka paliowa zguzikami żółtymi pękatekmi, płaszcz płocienny po formie Cesarzkiej z szlifami sukienkami na ramionach, Czůyka ciemno zielona bez podszewki podnoszona, matelzak płocienny, w którym niewiadomo jakie tam są rzeczy jego; który zabrał konia skoro gniazdego przednie nogi kute, na tył nie kuty, noga jedna tylna niewiele biała lat mający siedm w osmym, lewe udo blisko ogona wytarte bez szersci łopatka prawa ostrogą przerysowana, na nim kulbaka remundowa zławkami z tyłu i z przodu czarna, poduszka na wierzchu z prawey strony niewiele przetarta, zlebkami twardemi, z antabami do przypinania olstrów, strzemiona okręcają się nitowane na szrubach popręg dubeltowy i gert na wierzchu błękitny białemi niciami przebiłają się, sprzążki pobielane u popręga i goutu, czaprak sukienki biały z obszlagami ponsowemi płótnem ordynaryjnym podszyty, derka sukienka różow płótnem podszyta musztuk rzemienny czarny wędzidło Krulewickie z kółkami niezginający się w pysku także zrzemienia czarnego. Ktoby o nim dał wiedzieć, lub samego przystawić do Policji Wileńskiej otrzyma przy zwoitą nadgodą.

*Suskrypcyja czyli Abonnement.*

Nowego dzieła Muzyki, pod tytułem: *Radość miasta Moskwy z przyczyny Koronacyi Najwzniejszego ALEXANDRA I IMPERATORA wszech Rosyi ettc. Kantata allegoryczna nowo-skomponowana przez P. Slabinger Kapelmaystra i kompozytora Dworu IMPERATORSKIEGO, ułożona przez samego Autora na Fortopiano ze śpiewaniem, i akompaniowaniem jednéj skrzypcy. Cena abonamentu, jest czter: zł. 3. od egzemplarza, które się placą przy odbieraniu onego. Będzie czystym i poprawionym manuskrypcie na dobrym papierze oprawny w dwóch księgach. Osoby chcące abonować, są uproszone donieść*

Autorowi co nappędzey by miał czas przygotować egzemplarze. Będą się oni rozdawać w Mscu następującym 7br: 1803 przez kompozytora samego w Wilnie w domu JP. D'Abrego Instytutora pensyi Francuzkiej Panien.

*Wytłómaczenie Muzyki.*

- N. 1. Wstęp Symfonii.
2. Duet śpiewany przez *Cnotę i Zgodę.*
3. Oswiadczenie Instrumentalne radości ludu.
4. Przybycie dobrego Peniusza protektora Rosyi.
5. Aryka śpiewana przez Peniusza.
6. Odiąd wspomnianego Peniusza.
7. Gwardya w ruchu.
8. Stawienie się stanu Szlacheckiego przed Monarcho.
9. Chór ludu.
10. Wielkie Duetto śpiewane przez dwóch Peniuszow.
11. Oddalenie się w spomnionych Peniuszow.
12. Ziednoczenie się ludu.
13. Słychać różne kanonady.
14. Trąby ogłaszają radość.
15. Ukazanie się Minerwy.
16. Finat śpiewany przez Marsa i Minerwę z chórem Geniu zow.

Jerzy Zienkowicz Woyski Orszański, dla własnego swego bezpieczeństwa podaje do powszechney wiadomości, iż mając tak w Imperium Rosyjskim, w różnych Powiatach, iako też w Kordonie Pruskim, z różnemi Obywatelami interessa, a mianowicie summowne, aże pierwszych dni Miesiaca Maia Roku idą ego wydał na Blankiecie Plenipotencyą JPanu Antoniemu Zukowskiemu, tu dotąd w Wilnie przehywającemu, a nie wiedząc o tym, iakoby on sobie władzę na tymże blankiecie zapisał. Lecc gdy tenże JP. Zukowski pokazał się bydź nie tylko niedogodnym, ale owszem szkodliwym, a na to zarekwirowanej Plenipotencyi złożył niechciał, z tym, iżby protestujący się nie mógł szkodować na swoich interesach i rzeczonemu JPanu Antoniemu Zukowskiemu niebyła dana wiara, takową wspomnianą Plenipotencyą przez niniejsze ogłoszenie kasuie znikczemnia i zanieważną odtąd być uznają.

Maiątek Stary Żdzitow zwany, z attynencyami w Pcie Prużańskim, Gubernii Grodzień: położony, dziedziczny JW. Felicyana Grabowskiego Marszałka byłego Prużańskiego, został wyprzedany na Dziedzictwo WJP. Andrzejowi Mikulskiemu Prezessowi byłemu Ziemi: Pttu Słonim: ktoby z tym z Wierzycieli, lub mających pretensye iakowe do pomienionego majątku, w ciągu roku nie stawał przed Aktami Ziemi: Brzestkimi w Brzesciu; nabywca oświadcza, iż po wyszłym Roku, to jest do dnia 23. N. S. 1804, żadney pretensyi nie przyjmie, i tym samym upadać mają, iako za nie stawieniem się z dowodami do miejsca oznaczonego.

Dekretem Ziemi: Wólkowskim w Ru. 803. Mscu Junii 2. dnia zapadłym z instancyi wierzycieli uznany jest konkurs dla Kredytowców do Maiątku Michała Iwaszkiewicza ścielących pretensyą, aby tedy każdy mający swoją pretensyą przed Sądem Ziemi: Wólkow: na kałencyi następney S. Michalskiej oną usprawiedliwił, a nie chcący popierać swoiey w tym czasie pretensyi tym samym w amisyą że podda uwisdamia się.

Benedykt Rogalewicz i Marcianna Siostra, niegdys Pawła i Katarzyny Korcówny Czesnik: Smo: Rogalewiczow Rotm: Pttu Orsz: Dzieci, uwiadając o swym życiu i znaydowaniu się w Gubernii Minkkiej od præsens w w Sulę o mil 7 od Minska, upraszają nappokorciey, aby każdy, mający interes, czy to spadkowy na nich sukcesyi, czyli innych układow, raczył tam się zgłosić pocztą lub przez inną izką okazać, zaco, prócz wdzięczności, zwrót expensuzawpeniają.